

Sygn. akt – IX Ka 639/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w składzie:

Przewodniczący – S.S.O. Rafał Sadowski

Protokolant – st. sekr. sąd. Michał Kozłowski

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2021 r.

sprawy **D. P.** – obwinionego z art. 107 kw,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego,

od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 28 września 2020 r., **sygn. akt (...)**

I. zaskarżony wyrok w całości utrzymuje w mocy;

II. obciąża obwinionego kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym, w tym opłatą w kwocie 30 (trzydziestu) zł.

IX Ka 639/20

UZASADNIENIE

Skarżący w swojej apelacji zakwestionował istnienie zamiaru bezpośredniego po stronie obwinionego, a także brak ustawowego znamienia „w celu dokuczenia” pokrzywdzonej w opisie czynu przypisanego obwinionemu i w konsekwencji domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzuczonego mu wykroczenia.

Zarzuty te nie są zasadne. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd 1-szej instancji jednoznacznie wypowiedział się dlaczego uznał, że obwiniony działał w zamiarze kierunkowym dokuczenia pokrzywdzonej. Obwiniony twierdził, że jego zamiarem było li tylko dowiadywanie się o swojego syna, który pozostawał pod pieczę pokrzywdzonej. Sąd 1-szej instancji odmówił wiary tym wyjaśnieniom, nad wyraz przekonywująco wywodząc, że ogromna ilość sms-ów nękających pokrzywdzoną, a w szczególności ich treść wskazująca na motyw zazdrości, a nie niepokoju o dziecko, zdecydowanie przeczą wyjaśnieniom obwinionego. Sąd odwoławczy również nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że obwiniony chciał dokuczyć pokrzywdzonej z zemsty za to, że ta „ośmieliła się” zerwać ich związek. Być może początkowo owemu oczywistemu nękanu pokrzywdzonej przyświecał cel obwinionego skłonienia jej do zmiany stanowiska i ponownego związania się z obwinionym, ale później – zapewne wobec jej nieprzejednanej postawy – niewątpliwie obwiniony postanowił ją dalej nękać, by mściwie dokuczać jej i „zatruić” jej życie, które pokrzywdzona zamierzała ułożyć sobie bez niego. Żaden bowiem racjonalnie myślący, dorosły człowiek nie może liczyć na to, że takim złośliwym nękanem wzbudzi u swojej ofiary miłość i chęć powrotu do niego. Natomiast taka forma zemsty implikowanej „zranioną” miłością własną sprawcy często – jak uczy doświadczenie życiowe a także doświadczenie procesowe sądu – motywuje sprawców do nękania ofiar poprzez zasypywanie ich niechcianą przez nich korespondencją (zwłaszcza w formie telefonów komórkowych i sms-ów), co najczęściej znamionuje tzw. stalking (który w tym wypadku – na szczęście dla obwinionego – zakwalifikowano tylko jako wykroczenie, a nie przestępstwo z art. 190a kk!).

Prawdą jest, że opis czynu przypisanego obwinionemu nie zawiera stwierdzenia, iż działał on w celu „dokuczenia” pokrzywdzonej, Ale nie zmienia to faktu, że opis tego czynu w części dyspozytywnej wyroku jest kompletny i

nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego na czym polegało wykroczenie przypisane obwinionemu – takich wątpliwości nie może też żywić sam obwiniony. Jak już wskazano powyżej uzasadnienie zaskarżonego wyroku odnosi się wprost do zamiaru sprawcy wskazując na jego złośliwy cel dokuczania pokrzywdzonej, a uzasadnienie wyroku stanowi wszak integralną część orzeczenia. Dlatego sąd odwoławczy nie widział potrzeby analizowania cytowanego przez skarżącego wyroku Sadu Najwyższego, bowiem wyrok ten bynajmniej nie wiąże sądu odwoławczego w przedmiotowej sprawie, w związku z czym jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia oczywistej winy obwinionego.

Ponieważ wymierzona obwinionemu kara w żadnym razie nie jawi się jako surowa – jest to bowiem kara łagodniejszego rodzaju o nieznacznej dolegliwości – zaskarżony wyrok należało w całości utrzymać w mocy.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym orzeczono w myśl art. 636§1 kpk, obciążając tymi kosztami obwinionego.